

Ks. Krzysztof Bardski

Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Warszawa
kbardski@yahoo.com

**Magdalena Józwiak, „Komentarz do historii Hioba”
Filipa Prezbitera (Bibliotheca Biblica; Wrocław: TUM
2015). Ss. 263. PLN 46,67. ISBN 978-83-7454-325-5**

Książka Magdaleny Józwiak stanowi publikację doktoratu napisanego na Uniwersytecie Wrocławskim pod kierunkiem prof. dr. hab. Gościwita Malinowskiego oraz dr. Krzysztofa Morty jako promotora pomocniczego. Recenzentami byli ks. prof. dr. hab. Mariusz Rosik i ks. prof. UAM dr. hab. Michał Kieling. Publikacja nie jest tłumaczeniem, lecz naukowym opracowaniem treści i problematyki dotyczącej autorstwa dzieła ucznia św. Hieronima, Filipa, o którym nie wiemy nic poza faktem, że był prezbiterem Kościoła.

Książka składa się z trzech rozdziałów. W pierwszym zaprezentowano podstawowe wiadomości na temat Księgi Hioba, mianowicie hipotezy dotyczące czasu i miejsca powstania oraz autorstwa księgi. Następnie omówiono język, strukturę dzieła i jego myśl przewodnią. W drugiej części tego rozdziału zostały wyliczone i pokrótce omówione wzmianki o Hiobie pojawiające się w pismach Ojców Kościoła do czasu powstania „Komentarza” Filipa Prezbitera, trzecią zaś – najobszerniejszą – autorka poświęciła starożytnym komentarzom i homiliom do Księgi Hioba, które wyszły spod pióra Orygenesusa, anonimowych autorów ariańskich, Dydyma

Ślepego, Jana Chryzostoma, Hezychiusza Jerozolimskiego, Ambrożego, Augustyna i Juliana z Eklanum.

W drugim rozdziale, zatytułowanym „Hiob Łaciński”, opisano pracę św. Hieronima nad przekładem Księgi Hioba na język łaciński. Autorka zajęła się dwiema wersjami Hieronimowego tłumaczenia tekstu Księgi Hioba. Pierwszą jest poprawione na podstawie Orygenesowej „Heksapli” starołacińskie tłumaczenie Hioba, drugą zaś, napisane ok. 393 roku, tłumaczenie księgi z języka hebrajskiego na łacinę. W drugiej części drugiego rozdziału usystematyzowano kwestię autorstwa dzieła, któremu poświęcona jest monografia, rozdzielając zapomniane „In historiam Iob commentariorum libri tres” autorstwa Filipa Prezbitera od „Commentarii in Iob” przypisywanego błędnie św. Hieronimowi, a utożsamianego – przynajmniej od wydania „Patrologii Łacińskiej” Migne’a, aż po odkrycie M.P. Ciccarese – z „Komentarzem do historii Hioba” autorstwa Filipa. Po ustaleniu autorstwa, autorka przeszła do charakterystyki „Komentarza”, omawiając kolejno: rodzaj egzegezy, metodę interpretacji tekstu, symbolikę liczb, motyw strącenia szatana z nieba oraz symbolikę świata roślin i zwierząt wyłaniającą się z dzieła.

Trzeci – naszym zdaniem najbardziej interesujący rozdział – stanowi zaprezentowanie i omówienie wybranych odniesień symboliczno-allegorycznych zawartych w „Komentarzu” Filipa Prezbitera w świetle wcześniejszych tekstów źródłowych innych Ojców Kościoła, jak również późniejszych względem dzieła „Moraliiów” Grzegorza Wielkiego. Przedstawiono tutaj symbolikę wyłaniającą się z biblijnego portretu Hioba, odniesienia alegoryczne do Żydów, świętych, Chrystusa, Kościoła, heretyków, itd.

Jako apendyks do monografii załączono fragmenty recenzji. Warto w tym miejscu zacytować słowa ks. prof. dr. hab. Mariusza Rosika, który stwierdza, że „bardzo cieszy fakt, że do grona wnikliwych badaczy łacińskich tekstów wczesnochrześcijańskich dołącza osoba rzetelnie przygotowana do prowadzenia badań nad tekstem, odznaczająca się dużą sa-

modzielnością w pracy naukowej i wyrażająca wyniki swych badań językiem w pełni naukowym i zrozumiałym” oraz ks. prof. UAM dr. hab. Michała Kielinga: „Opracowanie zagadnienia «Komentarza do historii Hioba» Filipa Prezbitera jest niewątpliwie nowatorskie i stanowi cenny wkład w badania nad powyższą tematyką. Dotychczas w literaturze polskiej i międzynarodowej nie posiadamy takiego opracowania. Dysertacja jest pierwszym opracowaniem «Komentarza do historii Hioba» Filipa Prezbitera, ponieważ nie istnieje żadna monografia poświęcona temu zagadnieniu oraz egzegezytycznej interpretacji Filipa Prezbitera. Praca jest źródłowa, obficie udokumentowana w przypisach tekstami źródłowymi, więc nie burzy płynności narracji. Autorka też czerpie z opracowań przedmiotu, umiejętnie je ze sobą zestawia, poddaje ocenie i wyraża swój samodzielny osąd. W sumie więc dysertacja Magdaleny Józwiak stanowi cenny wkład. Autorka jako filolog i znawczyni egzegezy biblijnej przekazuje czytelnikowi refleksję odzwierciedlającą jej własną ocenę źródeł, ich genezę i wzajemne przenikanie się”.

Poza wyszczególnionymi przez recenzentów walorami dysertacji, chciałbym dodać szereg uwag mogących zachęcić czytelnika do sięgnięcia po publikację Magdaleny Józwiak.

Przede wszystkim było dla mnie miłym zaskoczeniem, że metodologia badawcza zastosowana w odniesieniu do symboliczno-alegorycznej interpretacji Biblii w pismach Ojców Kościoła została w dużej mierze zaczerpnięta z moich wcześniejszych książek poświęconych tej tematyce¹, do których autorka nawiązuje w toku prac badawczych. Czyni to, korzystając z terminologii i niektórych rozwiązań strukturalnych, jak również dodaje interesujące rozwiązania, ubogacające polską myśl biblijno-patrystyczną. Jest to o tyle

¹ Zob. K. Bardski, *Pokarm i napój miłości. Symbolizm w ponaddośłownej interpretacji Biblii w tradycji Kościoła* (Warszawa Vocatio 2004); tenże, *Lektyka Salomona. Biblia – symbol – interpretacja* (Warszawskie Studia Teologiczne. Rozprawy naukowe 6, Warszawa: Wydawnictwo Archidiecezji Warszawskiej 2011).

cenne, że póki co do rzadkości należą badacze, którzy – podobnie jak Magdalena Józwiak – łączyliby bardzo dobrą znajomość oryginalnych języków Biblii z umiejętnością pracy na tekstach patrystycznych.

Autorka książki otwiera przed czytelnikiem bogaty, aczkolwiek pomijany często w badaniach naukowych, świat ponaddosłownej symboliki biblijnej. Nieobecność tego rodzaju badań w polskim pejzażu teologicznym wynika z jednej strony z faktu, iż bibliści często traktują wczesnochrześcijańską alegorystykę jako fantazyjną manipulację sensem biblijnym i nie poświęcają jej należytej uwagi. Z drugiej strony badacze antyku chrześcijańskiego nie mniej rzadko podchodzą do alegorystyki biblijnej jako do swoistej manieri, która nie zasługuje na poważne badania naukowe. W ostatnich dziesięcioleciach sytuacja ulega jednak znacznej poprawie i coraz większa liczba młodych naukowców dostrzega potrzebę zajęcia się tą dziedziną, która wywarła olbrzymi wpływ na hermeneutykę biblijną wieków średnich, sztukę sakralną, duchowość i liturgię.

By sprostać temu zadaniu, w pierwszym rzędzie konieczna jest gruntowna znajomość języków hebrajskiego i greckiego. W tym względzie Magdalena Józwiak podjęła się trudnego zadania, by zmierzyć się z zawilóściami semantycznymi hebrajskiego tekstu Księgi Hioba, obfitującego w hapax legomena i skomplikowane do rozwikłania konstrukcje idiomatyczne, które nawet starożytnym autorom sprawiały trudności.

Innym zadaniem, któremu musi stawić czoło badacz tekstów starożytnych, jest ustalenie autorstwa danego dzieła. Autor poważnej pracy naukowej nie może zadowolić się zacytowaniem tekstu zaczerpniętego z „Patrologii” Migne’a (o ile nie ukazały się późniejsze wydania krytyczne), lecz powinien wziąć pod uwagę częste w starożytności zjawisko pseudoepigrafii lub błędnego przypisania dzieła mniej znanego autora któremuś z wielkich Ojców Kościoła. Drugi rozdział książki Magdaleny Józwiak jest wspaniałym przykładem tego rodzaju poszukiwań, rzadko podejmowanych przez polskich autorów.

Książka Magdaleny Józwiak „*Komentarz do historii Hioba*” Filipa Prezbitera posiada zatem nieocenioną wartość zarówno dla biblistów, jak i badaczy antyku chrześcijańskiego. Może ponadto być inspirującą lekturą dla duszpasterzy zainteresowanych barwnymi a zarazem osadzonymi w tradycji chrześcijańskiej symbolicznymi interpretacjami Biblii, dla wszystkich chrześcijan pragnących zapoznać się z duchową lekturą Pisma świętego w nurcie tradycji wielkich Ojców Kościoła, jak również dla osób o wrażliwości humanistycznej i literackiej, które chciałyby doświadczyć niezwykle przygodny interpretacji tekstu literackiego w sposób twórczy, osobisty i obrazowy.